

Sygn. akt. IV Ka 41/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy
w składzie:

Przewodniczący SSO Włodzimierz Wojtasiński - sprawozdawca

Sędziowie SO Piotr Kupcewicz

SR del. do SO Andrzej Bauza

Protokolant st. sekr. sądowy Agnieszka Scheffs

przy udziale Antoniny Kasprowicz-Czerwińskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej
w Bydgoszczy

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2014 roku

sprawy **K. P.**

oskarżonego z art. 60 ust. 1 Ustawy z dnia 20.03.2009r. o Bezpieczeństwie Imprez Masowych w zw. z art. 57 a § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 9 grudnia 2013 roku sygn. akt XVI K 2869/13

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. P. – Kancelaria Adwokacka w B. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym; zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i jego wydatkami obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 9 grudnia 2013r. w sprawie sygn. akt XVI K 2869/13 oskarżony K. P. został uznany za winnego tego, że w dniu 23 listopada 2013r. około godziny 17:00 w B. przy ul. (...), w czasie trwania na Stadionie(...)w B. masowej imprezy sportowej w postaci meczu piłki nożnej pomiędzy klubem (...)a klubem (...), przez niesprawnny kołowrót wdarł się na teren obiektu Stadionu(...)w B., gdzie prowadzona była wyżej wymieniona masowa impreza sportowa, przy czym działał publicznie z oczywiście błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, tj. przestępstwa z art.60 ust.1a ustawy z dnia 20 marca 2009r. o Bezpieczeństwie Imprez Masowych w zw. z art.57a§1 kk i za to na podstawie tychże przepisów skazany został na karę czterech miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art.66 cyt. wyżej ustawy w zw. z art.41b§1 i §2 kk orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu wstępu na wszelkie imprezy masowe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz na mecze piłki nożnej rozgrywane przez polską kadrę narodową lub polski klub sportowy poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Na podstawie art.63§1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 23 listopada 2013r. do 25 listopada 2013r.

Zwolniono oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, obciążając Skarb Państwa poniesionymi wydatkami.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, zarzucając :

1. obrazę przepisów prawa materialnego – art.60 ust.1a Ustawy z dnia 20 marca 2009r. o Bezpieczeństwie Imprez Masowych, poprzez jego błędną wykładnię;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za postawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść tego orzeczenia, poprzez uznanie, iż oskarżony w dniu 23 listopada 2013r. w B.na terenie Stadionu(...)w B.przy ul. (...)w trakcie trwania imprezy masowej w postaci meczu piłkarskiego pomiędzy klubem (...)a klubem (...), po uprzednim przewróceniu ogrodzenia, wdarł się siłowo na teren stadionu, przy czym czynu tego dokonał publicznie, z oczywiście błahego powodu, wyrażając rażące lekceważenie porządku prawnego, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Ponadto z ostrożności procesowej skarżący podniósł zarzut niewspółmierności kary orzeczonej wobec oskarżonego.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o jego zmianę poprzez orzeczenie o warunkowym zawieszeniu wykonania kary orzeczonej wobec oskarżonego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Zarzuty podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego

uznać należało za oczywiście bezpodstawne.

Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie dokonał trafnych i bezbłędnych ustaleń faktycznych, uwzględniając przy tym całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, który poddał wnikliwej analizie i na jego podstawie wyprowadził prawidłowy wniosek o winie oskarżonego w odniesieniu do przypisanego mu czynu. Ustalony przez sąd I instancji stan faktyczny jest wynikiem przeprowadzonej w sposób logiczny i niesprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oceny wszystkich zebranych w sprawie dowodów, a zatem oceny mieszczącej się w granicach do tzw. oceny swobodnej wyrażonej w art.7 kpk.

W szczególności zgodzić się należy z dokonaną przez sąd I instancji oceną wyjaśnień oskarżonego, które zostały uznane za niewiarygodne. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przedstawiono przekonywującą argumentację przemawiającą za taką właśnie oceną tychże wyjaśnień i argumentacji tej nie potrzeba szczegółowo powtarzać, wystarczy tylko stwierdzić, iż nie zawiera ona cech dowolności. Podkreślić należy, iż z zebranych dowodów, w szczególności zeznań świadka Ł. O. wynika, iż krytycznego dnia na terenie stadionu (...) Klubu Sportowego (...) doszło do zamieszek wywołanych przez kibiców, którzy chcieli bez biletów wejść na teren stadionu i było to już pod koniec meczu. Grupy kibiców wchodziły przez wejście gdzie był niesprawny kołowrót, który został później wyłamany przez napierających siłą kibiców. Oskarżony znajdował się w grupie kibiców, którzy bezprawnie na teren stadionu wchodzili. Oczywiście rzeczą dla sądu odwoławczego było, na podstawie zebranych dowodów, iż oskarżony miał świadomość tego co przy wejściu na stadion się dzieje, nie znalazł się tam przypadkowo, nie był pierwszy raz na meczu piłkarskim. Zdawał sobie sprawę, iż wchodzi bezprawnie na teren stadionu i był w pełni świadom tego, jak również tego jakie mogą spotkać go z tego tytułu konsekwencje. Stojący niedaleko uszkodzonego kołowrotu policjanci zatrzymywali przechodzących kibiców, oskarżony miał tego pełną świadomość, został zatrzymany po przejściu 3-4 metrów od kołowrotów. Naiwnością ze strony sądu byłoby, w realiach przedmiotowej sprawy, uznanie za wiarygodne wyjaśnień tego oskarżonego, w których twierdził, iż na teren stadionu wszedł tylko z ciekawości, myślał iż można wyjść bez biletu, bo kołowrotki się obracały, nie było przy nich ochroniarzy, ale przecież w tym czasie policjanci zabezpieczali

wejścia na teren stadionu i zatrzymywali wszystkie osoby, które chciały to uczynić, w tym oskarżonego, który nie wchodził indywidualnie, tylko znajdował się w grupie kibiców. Oskarżony niewątpliwie wdarł się na teren stadionu w rozumieniu art.60 ust.1a ustawy o Bezpieczeństwie Imprez Masowych, wskazują na to jednoznaczne ustalenia faktyczne sądu I instancji. Oskarżony osobiście nie uszkodził kołowrotek, nie wyłamał ogrodzenia, jednakże miał pełną świadomość tego, że jego wejście na stadion jest nieuprawnione, że policjanci zatrzymują osoby, które na jego teren wchodzi i w tej sytuacji naiwnością byłoby przyjęcie, że wszedł on na teren stadionu w sposób prawidłowy, jak to stwierdza się w apelacji.

W ocenie sądu odwoławczego nie sposób uznać za uzasadniony zarzut dotyczący rażącej niewspółmierności kary orzeczonej wobec oskarżonego. Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zawarł szczegółową argumentację dotyczącą wymiaru kary jaka wobec oskarżonego została orzeczona, sąd odwoławczy w pełni ją podzielając, powołuje się na nią. Podkreślić jedynie można, iż czyn popełniony przez oskarżonego cechuje się wysokim stopniem społecznej szkodliwości, ponadto podkreślić należy fakt uprzedniej karalności oskarżonego i odbywanie kary pozbawienia wolności w warunkach zakładu karnego. Trudna sytuacja życiowa oskarżonego, którą przytacza się w apelacji, nie może sama w sobie determinować konieczności orzeczenia wobec niego kary o charakterze wolnościowym, zważywszy w szczególności na charakter popełnionego przez niego czynu i fakt, iż orzeczono wobec oskarżonego karę pozbawienia wolności w rozmiarze zbliżonym do minimum ustawowego zagrożenia.

Mając powyższe na uwadze, zaskarżony wyrok jako słuszny, utrzymano w mocy.

Zwolniono oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zważywszy na jego trudną sytuację finansową.